

Marlena NADOLNA

Elementy autobiograficzne w twórczości artystycznej Annemarie Schwarzenbach

Annemarie Schwarzenbach to urodzona w 1908 roku w Szwajcarii pisarka, dziennikarka, podróżniczka, pochodząca z bardzo dobrze sytuowanej rodziny. Wśród przyjaciół uchodziła za osobę niezwykle charyzmatyczną i delikatną. Była trzecim dzieckiem Renée Schwarzenbach urodzonej w Wille, niezwykle dumnej ze swego pochodzenia córki generała Ulricha Wille oraz Alfreda Schwarzenbacha, który odniósł sukces finansowy dzięki założonej przez siebie fabryce jedwabiu¹. To przede wszystkim stabilizacja finansowa pozwoliła Annemarie na rozwijanie jej pasji, wszystkich poza pisaniem książek, gdyż temu zajęciu stanowczo sprzeciwiała się matka. Renée Schwarzenbach uważała, że ambicje córki związane z pisaniem są niezgodne z ogólnie przyjętymi normami i lepiej byłoby, gdyby ta, podobnie jak matka, zajęła się np. jazdą konną czy fotografią. Annemarie nie fascynowała się jednak jazdą konną, uwielbiała natomiast podróżować, a ponieważ sytuacja finansowa rodziny jej na to pozwalała, często korzystała z tego przywileju, dokumentując podróże licznymi fotografiami.

Bez wątpienia jednym z miejsc, które pisarka szczególnie sobie upodobała, była Persja, która właśnie przechodziła gwałtowne przemiany polityczne. W efekcie licznych wojen toczonych na tym terytorium² kraj znacznie zmniejszył swoją powierzchnię, a także zmienił nazwę na obowiązującą do dziś – Iran.

¹ Alexis Schwarzenbach, *Auf der Schwelle des Fremden. Das Leben der Annemarie Schwarzenbach*, München 2011, s. 9–13.

² <http://www.spreadpersepolis.com/persien-geschichte.html> (30.11.2013).

Różnorodność kulturowa Persji zachwyciła Annemarie, czego dowodzą zarówno jej ciągłe podróże na Wschód, jak i publikacje, które ukazywały się po jej powrocie. Każda z nich epatuje inspiracjami Dalekim Wschodem. Dzięki tym podróżom powstały m.in.: przewodnik *Winter im Vorderasien*³ (Zima w Azji Przedniej – pd.-zach.), zbiór nowel *Der Falkenkäfig* (Klatka sokoła), natomiast podróż do Afganistanu została opisana i opublikowana na przełomie lat 1939 i 1940 pt.: *Alle Wege sind offen* (Wszystkie drogi są otwarte)⁴.

To właśnie tam, na Dalekim Wschodzie, w 1935 roku powstało dzieło *Tod in Persien* (Śmierć w Persji), które zawiera relację z trzeciego pobytu Schwarzenbach w Persji (maj–wrzesień 1935)⁵. Jest to zbiór opowiadań, których forma przypomina pamiętnik. Areti Georgiadou w ten sposób określa ten utwór: „[...] nie jest to typowy opis podróży w klasycznym, turystyczno-informacyjnym sensie [...], lecz raczej zobrazowanie jej [Annemarie Schwarzenbach – M.N.] stanu na obczyźnie”⁶. Opowiadania te zostały jednak w swojej ostatecznej formie wydane dopiero po śmierci autorki (w 1939 roku pod dość przewrotnym tytułem *Glückliches Tal* [Szczęśliwa dolina])⁷.

Liczne i dalekie podróże Annemarie były regularne i systematyczne, ale mimo to pisarka nigdy nie zamieszkała na stałe ani w uwielbianej przez siebie Persji, ani w Afganistanie, ani w żadnym z odwiedzanych przez nią miejsc. Tym samym przypomina główną protagonistkę *Tod in Persien*, która wyjaśnia w rozdziale zatytułowanym „Trzy razy w Persji”, dlaczego nie zdecydowała się zamieszkać tam na stałe:

Próbowałam żyć w Persji na wszystkie sposoby. Nie udało mi się. Wokół siebie widziałam ludzi, którzy też niczego innego nie próbowali, jak tylko żyć. Walczyli z tymi samymi niebezpieczeństwami [...]. Podobnie jak ja przebyli drogi górskie, noce na zalanych brzegach, napady zmęczenia czy zniechęcenia. Jak ja wracali pewnego dnia do stolicy, gdzie mieszkali [...], kąpali się, dobrze zjedli i długo spali. Wierzyli jak ja, że w ten sposób mogą wypocząć i wzmocnić się przed kolejną przygodą. [...] Niebezpieczeństwo ma różne imiona. Czasami po prostu jest to tęsknota za domem [...] czasami alkohol, a czasem jeszcze gorsze trucizny. [...]⁸.

³ Alexis Schwarzenbach, op. cit., s. 120.

⁴ Annemarie Schwarzenbach, *Alle Wege sind offen. Die Reise nach Afghanistan 1939/1940*, Hrsg. R. Peret, Basel 2000.

⁵ Annemarie Schwarzenbach, *Tod in Persien*, Hrsg. R. Peret, Basel 1998, s. 135.

⁶ A. Georgiadou, *Das Leben zerfetzt sich mir in tausend Stücke. Annemarie Schwarzenbach*, München 1998, s. 126. Wszystkie tłumaczenia – M.N.

⁷ Ibidem, s. 185.

⁸ Annemarie Schwarzenbach, *Tod in Persien...*, s. 66.

Nie można jednoznacznie stwierdzić, co faktycznie było głównym powodem zniechęcenia głównej bohaterki do osiedlenia się w Persji. Wymienia ona różne aspekty życia, ale ciężko oprzeć się wrażeniu, że za wspomnianymi „niebezpieczeństwami” kryje się coś więcej, czego nie nazywa wprost. Podczas rozmowy z duńskim inżynierem protagonistka *Tod in Persien* zapowiada: „Wyjeżdżam [...] i nigdy więcej nie wrócę”, co ten skwitował konstatacją: „Wszyscy tak mówią”⁹. Okazuje się, że nie myli się co do swojej rozmówczynie, gdyż cztery miesiące później kobieta wraca do Persji. Podobne doświadczenie miała Annemarie, która – jak pisze Alexis Schwarzenbach, jej siostrzeniec, w opracowaniu *Auf der Schwelle des Fremden. Das Leben der Annemarie Schwarzenbach* – w swoją orientalną podróż po raz pierwszy wyruszyła w październiku 1933 roku, skąd wróciła do Szwajcarii w kwietniu 1934 roku, by cztery miesiące później znów przyjechać do Persji. Autorka tytułuje jeden z rozdziałów „Trzy razy w Persji”, co również zgadza się z życiorysem Annemarie, która w przeciągu niecałych dwóch lat była tam aż trzy razy¹⁰. Ten ciągły balans, z którym spotykamy się w opowiadaniach podróżniczki, między fikcją literacką a rzeczywistością wydaje się tu szczególnie ciekawym aspektem.

W *Tod in Persien* autorka operuje licznymi kontrastami, na co zwraca uwagę wydawca książki Roger Perret. Akcja rozgrywa się albo na pustyni, która według wydawcy oznacza wewnętrzną pustkę, samotność, strach, które Annemarie wciąż odczuwała, albo w ogrodzie. Ogród w kulturze perskiej to mikrokosmos, w którym można odnaleźć harmonię, spokój. Tradycja perska zaznacza także, że to w ogrodzie znajdowała się święta ziemia pierwszych czasów. Choć topos ogrodu wskazuje wyraźnie na stan pewności, odpoczynku, symbolizuje także szczęście i miłość, rajskie miejsce, w którym nic nie zagraża człowiekowi¹¹. Motywy te pojawiały się w życiu pisarki raczej epizodycznie¹².

Na uwagę zasługuje również intertekstualność tytułu, który budzi skojarzenia czytelnika z nowelą Tomasza Manna *Śmierć w Wenecji* z 1912 roku. To, co łączy protagonistów z noweli Manna i opowiadań Schwarzenbach, to sprawozdanie z podróży, w której każde z nich się znajduje. Zarówno Gustav von Aschenbach, jak i kobieta spisująca swoje doświadczenia z Persji przeżywają homoseksualną, nieszczęśliwą, zakazaną miłość – w obu przypadkach miłość głównych bohaterów nie jest akceptowana przez otoczenie.

⁹ Ibidem, s. 67.

¹⁰ Alexis Schwarzenbach, op. cit., s. 118.

¹¹ A. Pascual Chenel, A. Serrano Simarro, *Ogród: słownik symboli*, przeł. M. Boberska, Warszawa 2008, s. 168–169.

¹² Annemarie Schwarzenbach, *Tod in Persien...*, s. 138.

Annemarie była niezwykle zżyta z rodziną Mann – szczególnie z rodzeństwem: Eryką i Klausem. Autorka *Tod in Persien* była zafascynowana ich sposobem bycia, podzielała ich pasje do pisania, podróżowania. Wpływ rodziny Mann na Annemarie jest widoczny zarówno w jej działalności pisarskiej, jak i w jej aktywności antynazistowskiej. Schwarzenbach wspierała finansowo kabaret Eryki Mann – *Die Pfeffermühle* oraz czasopismo Klausemanna „Die Sammlung”, oczywiście wbrew woli rodziny. Nie można bowiem zapomnieć o tym, że zarówno rodzina Schwarzenbach, jak i rodzina Wille wspierały ruch nazistowski w Niemczech. Alexis Schwarzenbach twierdzi, iż Rudolf Heß, który odwiedził Bocken w listopadzie 1922 roku, mając na celu otrzymanie wsparcia finansowego dla NSDAP, nie wyjechał rozczarowany¹³.

Rodzina Schwarzenbach czuła się związana z Niemcami na długo przed wybuchem I wojny światowej. Podczas wybuchu konfliktu zbrojnego w 1914 roku dziadek Annemarie – generał Ulrich Wille, otrzymał funkcję naczelnego dowódcy. Na uwagę zasługuje fakt, że nie został on wybrany na to stanowisko przez Sejm Związkowy jednogłośnie ze względu na jego proniemieckie nastawienie. To właśnie w Niemczech Ulrich Wille zdobył swoje wojskowe kwalifikacje¹⁴.

Z zachowania Annemarie oraz podejmowanych przez nią decyzji można stwierdzić, że była na tyle silną osobowością, iż potrafiła działać w sprzeczności z silnie ukorzenioną tradycją rodzinną. Działania te potwierdzają jednak także założenie dotyczące silnego wpływu rodziny Mann na decyzje tej młodej, rozwijającej się pisarki. To zaś spowodowało, że Annemarie była osobą nieszczęśliwą, o tendencjach depresyjnych. Pisarka chciała kilkakrotnie odebrać sobie życie. W styczniu 1935 roku trafiła na kurację odwykową, gdyż była uzależniona od narkotyków. Matka kategorycznie zabroniła jej kontaktów z rodziną Mann, doszukiwała się bowiem jej negatywnego wpływu na córkę. Georiadou potwierdza ten fakt słowami: „Pierwszy kontakt z narkotykiem, od którego już nigdy się nie uwolni, miała oczywiście przez Erykę i Klausemanna”¹⁵. Negatywny stosunek matki do najbliższych przyjaciół miał swoje konsekwencje – Annemarie próbowała odebrać sobie życie¹⁶. Tak ekstremalna reakcja pisarki wskazuje na słabą kondycję psychiczną tej młodej kobiety, która z jednej strony nie potrafiła przeciwstawić się matce, z drugiej – nie chciała rezygnować z życia, jakie dla siebie wybrała.

¹³ Alexis Schwarzenbach, op. cit., s. 25.

¹⁴ J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 196.

¹⁵ A. Georiadou, op. cit., s. 108.

¹⁶ Alexis Schwarzenbach, op. cit., s. 237.

Kiedy główna protagonistka w *Tod in Persien* znajduje się w śmiertelnym niebezpieczeństwie i nie chce już walczyć – chce puścić skałę, której się do tej pory tak kurczowo trzymała, ukazuje jej się anioł, który mówi: „Masz tak niewielkie pojęcie o śmierci? Jeszcze jest na tyle dobra, aby Ci umknąć”¹⁷. Jest to rodzaj przestrogi, aby nie podejmować pochopnych kroków, gdyż w końcu może stracić życie i będzie to czyn, którego już nie cofnie. Ten fragment wskazuje na to, iż główna bohaterka jest świadoma, jak niebezpieczne jest balansowanie między życiem a śmiercią, jednak wciąż podkreśla, że samobójstwo to rodzaj drzwi, które zawsze można jeszcze otworzyć. Przed odejściem anioł podsumowuje przeżycia głównej postaci w następujący sposób:

Przyznaj, że mimo twoich młodych lat sprawdziłaś już wszystkie drogi. To były wyjścia, drogi okrężne, drogi źle obrane. Nie zrobiłaś nic złego, nie myśl, że jesteś bardziej winna niż inni. Kochałaś swoją matkę. [...] Wysłałaś się do Persji, chciałaś nawet umrzeć, och, bo chyba nie sądzisz, że możesz coś przede mną ukryć?¹⁸

Jak dalece ten opis pokrywa się z tym, co pisarka sama o sobie myślała, nie można jednoznacznie stwierdzić, natomiast z pewnością ten krótki fragment tekstu wpisuje się w charakterystykę Annemarie. Była ona młodą osobą, która szukała drogi, swojego powołania, w czym trudne relacje z matką zdecydowanie nie pomagały. Rodzą się pytania: Kim jest bohaterka *Tod in Persien*? Czyżby była *alter ego* autorki? Nieszczęśliwa, rozdarta wewnętrznie, poszukująca prawdy o sobie i świecie niewątpliwie przypomina samą Schwarzenbach. Sama postać anioła podkreśla, że nie da się przed nim niczego ukryć – nawet swoich wewnętrznych pragnień czy przemyśleń. Można więc wnioskować, iż anioł i główna bohaterka to ta sama postać. Jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, jak dalece Annemarie w swojej bohaterce opowiadań *Tod in Persien* odzwierciedla własne emocje. Należy jednocześnie pamiętać, że sama jest nieszczęśliwie zakochana w swojej przyjaciółce Eryce Mann, podobnie jak jej bohaterka, której przyjaźń do Jalé przeradza się w miłość. Nie ma jednak wątpliwości, że autorka, pisząc *Tod in Persien*, inspirowała się rzeczywistymi wydarzeniami z własnego życia. Protagonisci to osoby, którym nie zostały zmienione imiona, miejsca, które zostają opisane, również są dokładnie tymi miejscami, w których autorka w tym czasie się znajdowała¹⁹. Jednak nigdzie nie pada imię bohaterki, przez co ma się wrażenie, że drzwi do analizy i interpretacji pozostają otwarte. Wprowadzając typ bohatera zwanego everymanem, Schwarzenbach sprawiła, że *Tod in Persien* stało się utworem uniwersalnym i ponadczasowym.

¹⁷ Annemarie Schwarzenbach, *Tod in Persien...*, s. 111.

¹⁸ Ibidem, s. 113–114.

¹⁹ Ibidem, s. 132.

W rozdziale „Przyjęcie w ogrodzie” – po tym jak Jalé ostatecznie zrywa kontakt z przyjaciółką ze względu na ojca – kobieta uświadamia sobie, jak to określa: przerażającą samotność²⁰. Opowiadanie kończy się słowami: *Und es gab niemanden mehr* („i nie było nikogo więcej”)²¹, jej miłość umiera, a ona czuje, że zostaje na świecie całkiem sama.

Kiedy główna bohaterka traci bliską swemu sercu kobietę – Jalé, przeżywa swój własny, wewnętrzny dramat i wtedy znów ukazuje się jej anioł, tym razem z radą – proponuje jej modlitwę, twierdząc, że wszystkiego innego już przecież próbowała²². Zatem ostatnią możliwością podjęcia jakiegokolwiek działania, jakie pozostaje głównej bohaterce, jest modlitwa. Mimo to stosunek szwajcarskiej pisarki do religii nie jest tak jednoznaczny i klarowny jak bohaterki jej opowiadania. Otóż z jednej strony pozostawia w swoich dziennikach ślad sugerujący, że rozmowa z Bogiem jest alternatywą, która pozostawia perspektywę na przyszłość. Z drugiej zaś jej refleksyjne podejście do rzeczywistości nie pozwala jej bezwarunkowo przyjąć istnienia Boga. Już jako młoda dziewczyna – według Georgiadou – Annemarie stawiała sobie podstawowe pytania o sens życia, ale też o istnienie Boga²³.

Jak wynika z biografii podróżniczki, wiedziała ona bardzo dobrze, czym są ból i cierpienie. Twierdziła, że te czynniki stymulują ją oraz pomagają jej w pisaniu²⁴. Jej główni bohaterowie również zostają doświadczeni przez życie. Cierpią na płaszczyźnie zarówno psychicznej, jak i fizycznej, podobnie jak sama autorka. W słowie wstępu Schwarzenbach uprzedza czytelnika, czego może się po lekturze spodziewać:

Ta książka nie sprawi czytelnikowi radości. Nie pocieszy go, nie podniesie na duchu, jak to potrafią smutne książki. Jest taki rozpowszechniony pogląd, że cierpienie posiada siłę moralną, jeśli tylko zostanie przyjęte w odpowiedni sposób. Słyszałam, że nawet śmierć może zostać wywyższona, ale przyznaję, że w to nie wierzę, bo jak tu nie zważać na własne zgorzknienie?²⁵

Autorka zapowiada, że książka *Tod in Persien* nie niesie za sobą ani radości, ani nadziei. Dlaczego? Najwyraźniej ona sama nie znajduje ukojenia we własnym tekście. Mimo iż zakończenie nie jest absolutnie typowe i konwencjonalne,

²⁰ Ibidem, s. 93.

²¹ Ibidem, s. 46.

²² Ibidem, s. 112.

²³ A. Georgiadou, op. cit., s. 32–34.

²⁴ Ibidem, s. 105.

²⁵ Annemarie Schwarzenbach, *Tod in Persien...*, s. 9.

to jednak czytelnik dowiadyuje się, że główna bezimienna bohaterka zdrowieje, co zwiastuje lepsze dni i daje nadzieję.

Annemarie nie radziła sobie z własnymi uczuciami, co niewątpliwie spowodowane było jej trudnymi relacjami z apodyktyczną matką. Zarówno Georgioudou, jak i Alexis Schwarzenbach w swoich publikacjach dotyczących pisarki podkreślają wpływ despotyzmu rodzicielki na życie pisarki. Bliżej charakteryzuje tę problematykę Alice Miller, szwajcarska psycholog, która bazując na wieloletnich badaniach, jakie prowadziła w swojej praktyce terapeutycznej, skoncentrowała się na wpływie matki (jako rodzica silniej związanego z dzieckiem) na problemy osobowościowe dziecka. W swojej publikacji *Zniewolone dzieciństwo* pisze:

W tych niezwykłych chwilach odurzenia młody człowiek przeżywa bowiem spotkanie z własnym ja i, rzecz jasna, owo spotkanie nie daje już mu spokoju. Już nie potrafi się obyć bez własnego ja [...] pozwala sobie niekiedy na spotkanie z sobą samym, ale tak, by nikt o tym się nie dowiedział. A niekiedy i on sam o tym nie wie [...]²⁶.

Mimo zakazu matki Annemarie Schwarzenbach pisała. Z czasem jednak, aby realizować swoje ambicje literackie, zmuszona była do częstych wyjazdów z rodzinnego domu. Co więcej, poszukując własnej tożsamości, obierała coraz to bardziej odległe cele swoich podróży, a kiedy to nie wystarczało, sięgnęła po narkotyki, od których nigdy się już nie uwolniła. Wydaje się, że upust swoim emocjom i przeżyciom dała właśnie w *Tod in Persien*.

Należy wspomnieć, iż Annemarie pozostawiła po sobie bogatą spuściznę literacką, która powstała mimo nieprzyjaznych okoliczności (matka zabraniała jej pisać – nazywała tę pasję chorobą, a po śmierci zaledwie trzydziestoczteroletniej córki Renée Schwarzenbach spaliła rękopisy Annemarie). Wydaje się, że młoda pisarka przewidziała, jaki los może spotkać jej manuskrypty, jeśli będzie je miała do dyspozycji matka. Chcąc temu zapobiec, zapisała w swoim testamencie prawo do podjęcia decyzji o swoich niewydanych do tej pory utworach przyjaciółkom: Eryce Mann oraz Anicie Forrer. Mimo to nie udało się zapobiec zniszczeniu jej prywatnej korespondencji i niektórych tekstów²⁷.

Annemarie Schwarzenbach mimo wszystko nie można nazwać kobietą wyemancypowaną. Owszem, miała własny pokój i nie była finansowana wyłącznie przez rodziców, potrafiła pisanem sama zarobić na swoje utrzymanie²⁸, niejednokrotnie podróżowała wyłącznie w damskim towarzystwie i to

²⁶ A. Miller, *Zniewolone dzieciństwo. Ukryte źródła tyranii*, przeł. B. Przybyłowska, Poznań 1998, s. 125.

²⁷ Alexis, Schwarzenbach, op. cit., s. 419.

²⁸ Ibidem, s. 120.

w regiony, które rządzą się prawami patriarchy, a więc zgodnie z hasłami propagowanymi w *Wolnym pokoju* przez Virginie Woolf – wszystkie czynniki, które są podstawą do usamodzielnienia się kobiety, zostały spełnione. I choć nie można jednoznacznie stwierdzić, że Schwarzenbach była kobietą całkowicie wolną, to jej życiorys pokazuje, że była kobietą niezależną, walczącą o swoją tożsamość i – mimo że zarówno rodzina, jak i otoczenie chciało za wszelką cenę wpłynąć na jej działania – była w stanie podjąć autonomiczną decyzję i osiągnąć swój cel. Potrafiła także pośrednio działać politycznie, a przecież pochodziła z kraju, w którym kobiety uzyskały prawa wyborcze dopiero w 1971 roku²⁹.

To wszystko zaś czyni zarówno życiorys Annemarie Schwarzenbach, jak i jej twórczość niezwykle ciekawymi pod wieloma względami. Jednak, aby uzyskać pełny obraz tej kontrowersyjnej postaci, należy holistycznie podejść do spuścizny, jaka pozostała po pisarce. Dzieła i teksty Annemarie są niewątpliwie podpowiedzią do tego, w jakim kierunku powinna pójść recepcja jej twórczości.

AUTOBIOGRAPHICAL ELEMENTS IN THE LITERARY CREATIONS OF ANNEMARIE SCHWARZENBACH

Summary

The artistic legacy of the Swiss writer, Annemarie Schwarzenbach, is rich although her death at fairly young age prevented her from leaving considerable literary heritage. Annemarie Schwarzenbach was developing literary craft which frequently contains autobiographical elements. This tendency is particularly exemplified in the short story *Death in Persia* which allows us to discover some parallel with Mann's eminent *Death in Venice*. *Death in Persia* gains another interesting dimension in the study of the writer's use of autobiographical elements due to the fact that Schwarzenbach was acquainted with Eryka and Klaus Mann. One of the writer's favourite travel destinations was Persia which becomes, not without reason, the setting of the short story.

Literary work allowed Annemarie to battle her own existential problems touching her homosexuality, family issues and quest for discovering the sense of life.

²⁹ http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/prawa_kobiet_kamil_raczynski.pdf (30.11.2013).